# „Rupieciarnia na końcu świata” – czy naprawdę powinno się dociekać prawdy za wszelką cenę?

Główna bohaterka, Maryla, to szesnastoletnia dziewczyna, która musi opuścić ukochaną Warszawę, szkołę, przyjaciół i przeprowadzić się do rodzinnego miasta swojej matki. Na domiar złego ma zamieszkać w domu babci i prababci, dwóch kobiet, które wydają się za nią nie przepadać, mimo iż nigdy się wcześniej nie spotkały. Okazuję się, że przybycie córki i wnuczki do Tomaszowa, wywraca życie do góry nogami nie tylko starszych kobiet, ale również lokalnej społeczności. Maryla odkrywa rodzinny sekret, w który wmieszani są mieszkańcy Tomaszowa. Próbuje także odnaleźć akceptację rówieśników w nowej szkole.

Główna bohaterka, to początkowo rozsądna i ułożona dziewczyna, która wykazuje się nadzwyczajną cierpliwością i wyrozumiałością dla swojej matki. Niestety tajemnica skrywana przez matkę, babcie, a także większość mieszkańców miasteczka, powodują, iż Maryla staje się wyjątkowo zacięta w poszukiwaniu rozwiązania. Pewna siebie, bezkompromisowa, uparta. Czy dziewczynie uda się odkryć rodzinny sekret? Czy nie będzie tego żałować? Czy zdobędzie nowych przyjaciół? Jak ułożą się relacje między Marylą, a jej rodziną?

Książka autorstwa Agnieszki Mańczyk, ukazująca skomplikowane i trudne życie nastolatków oraz problemy, z którymi muszą sobie poradzić jest bardzo ciekawa, a miejscami nawet poruszająca. Atutem są tu przede wszystkim bardzo wyraziste postaci babci, prababci oraz Magdy, mamy nastolatki. Zadziwiająca niechęć w ich wzajemnych relacjach przeplata się z krótkimi epizodami sympatii czy rodzinnej więzi. Taka emocjonalna huśtawka wpływa na zachowanie głównej bohaterki, która także jest postacią złożoną i wielowymiarową. Podejmowane przez nią decyzje nie zawsze wydają się słuszne, ale dzięki temu książkę czyta się szybko i z dużym zaciekawieniem.

Niepodważalnym walorem, podnoszącym jakość powieści, są wiersze Agnieszki Osieckiej, które są klamrą spinającą rodzinną historię. Powieść naprawdę warto przeczytać.